

3 KWIETNIA 2016

PARAFIA
RZYMSKOKATOLICKA
PW. ŚW. MAKSYMILIANA
MARIII KOLBEGO

UL. PRYMASA STEFANA
WYSZYŃSKIEGO 178
CISIEC; 34-350
WĘGIERSKA GÓRKA
TEL. 33 864-15-21

www.parafia.cisiec.eu

parafia@cisiec.eu

MSZE ŚWIĘTE W PARAFII:

W niedziele i święta:

7.00; 9.00; 11.30;
17.00

10.15 - w kaplicy
na Małym Ciścu;

W dni
powszednie :
7.00; 18.00

Nabożeństwo do św.
Maksymiliana -
we wtorek przed
Mszą św. wieczorną

Nabożeństwo do św.
Jana Pawła II -
w czwartek przed
Mszą św. wieczorną

Godzinki o NSPJ -
w piątki przed Mszą
św. poranną

Godzinki o Niepokalanym
Poczęciu NMP
- w niedzielę przed
Mszą św. poranną

Różaniec - w każdą
środę przed Mszą
św. wieczorną

ŚLADAMI ŚW. MAKSYMILIANA



Próba sumienia

Ks. Paweł Gawron

Drodzy czciciele Bożego Miłosierdzia!

1. Tytułem wstępu

Jesteśmy bezpośrednio po Świętach Wielkiejnocy. Trwamy w radości z odzyskanego życia wiecznego, dlatego warto zrobić bilans swego zaangażowania w życie wiary. Bóg wyposażył każdego człowieka w wewnętrzny głos wartościujący i potrafiący podjąć refleksję nad samym sobą – to sumienie. W dzisiejszym rozważaniu jemu się przyglądnijemy. A na początek kilka zdań z biografii ks. Jerzego Popiełuszki i Jego wykorzystanie głosu sumienia w chwilach trudnych. Posłuchajmy...

2. Notka biograficzna

Życie kleryków w wojsku nie było łatwe. Poddawani konsekwentnej, planowej indoktrynacji marksistowsko-leninowskiej, doświadczali ze strony specjalnie dobranej kadry nieustającej presji psychologicznej i moralnej. Nie obywało się bez fizycznych przesładowań. Wpływ Alka na budzenie wśród skoszarowanych kleryków wierności swemu powołaniu opisał śp. bp Zbigniew Kraszewski: „Księża Jerzego Popiełuszkę bardzo lubiłem przede wszystkim jako mojego ucznia... Gdy był z innymi klerykami wzięty przymusowo do wojska, stosunkowo często go odwiedzałem w jednostce wojskowej w Bartoszycach. Ks. Popiełuszko był jednym z przywódców duchowych grupy kleryków. Nie pozwolił sobie zdjąć medalika i różańca harcerskiego. Wyznawał swoją wiarę śmiało i za to był maltretowany” (Ks. Antoni Lewek, Ksiądz Jerzy Popiełuszko – symbol ofiar komunizmu, Warszawa 1998, s. 8). W tak zorganizowanej nagonce, Alek doświadcział również dylematów sumienia. W liście z lutego 1967 r. pisał do ojca duchownego seminarium, ks. Czesława Mietka: „Czcigodny Ojcze,

Bardzo dziękuję za list i słowa otuchy. Tak, słowa otuchy, bo nieraz miałem pewne wątpliwości, czy rzeczywiście dobrze robię, stawiając czoło, cierpiąc za innych. Czy to nie jest jakaś lekkomyślność. Okazałem się bardzo twardy, nie można mnie złamać groźbą ani torturami. Może to dobrze, że akurat jestem ja, bo może ktoś inny by się załamał, a jeszcze innych wkołał. Jak powiedziałem, różaniec był tylko pretekstem do tego, żeby się ze mną spotkać w formie służbowej, bo normalnie to już byłem na rozmowach. O różańcu wspominał mi tylko pod koniec rozmowy. A tak cały czas mówił o różnych rzeczach, że jestem narzędziem w ręku innych, tchórzy, którzy sami się boją narażać. Oczywiście zmyślane. Chęć pokłócenia z kolegami. Ale na takich chwytach się znamy. O 22.20 przyszedł polityczny (politruk), kazał mi zdjąć różaniec przy nim. A niby z jakiej racji? Nie zdjąłem, bo przecież nikomu nie przeszkadzał, a nie będę zdejmował dlatego, że ktoś nie może na to patrzeć. Zwolnił mnie o 23.00. (...) Poszedłem na salę do spania. Ale nie zdążyłem się położyć, gdy dowódca drużyny ogłosił alarm mojej drużynie za mnie. Na alarmie zamiast 8–9 min. wybieraliśmy się 18 minut. Potem ustawiliśmy się w dwójki i poszliśmy pod magazynek broni. A więc byliśmy zgrani. Dowódca plutonu rozkazał dowódcy drużyny, aby następnym razem przyprowadził mnie na taką rozmowę z RKM-em na szyi, który waży 15 kg. I rozmowa będzie trwała nie 3 godziny, ale od 4 – 5 godzin z zastosowaniem odpowiednich metod. Mam być poddany pod sąd koleżeński jako buntownik. Ale mam na szczęście dobrych kolegów, którzy w tym sądzie zasiadają. Do Seminarium mają wysłać pismo z moją opinią. Obawiam się, że nie będzie ona zbyt pochlebna i żeby Władza nie była zaskoczona, bo to też będzie tylko eksperyment (zob.: oprac. Gabriel Bartoszewski OFM Cap, Zapiski. Listy i wywiady ks. Jerzego Popiełuszki; 7967–

7984, Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”, Warszawa 2009, s. 23 i n.).

3. Sumienie – wewnętrzny głos człowieka

Jak zauważamy, niełatwe życie miał w wojsku kleryk Popiełuszko. Przeżywał też dylematy sumienia. Czym jest sumienie? Do czego jest człowiekowi potrzebne? W głębi sumienia człowiek odkrywa prawo, którego sam sobie nie nakłada, lecz któremu winien być posłuszny i którego głos wzywający go zawsze tam, gdzie potrzeba, do miłowania i czynienia dobra a unikania zła, rozbrzmiewa w sercu nakazem. Człowiek ma w swym sercu wypisane przez Boga prawo. Sobór Watykański II w Konstytucji „Gaudium et spes” podaje definicję sumienia, która brzmi: „**Sumienie jest najtajniejszym ośrodkiem i sanktuarium człowieka, gdzie przebywa on sam z Bogiem, którego głos w jego wnętrzu rozbrzmiewa**” (Gaudium et spes, 16). Przyglądnijmy się kilku typom sumienia, z jakimi możemy się spotkać:

W zależności od postrzegania rzeczywistości możemy rozróżnić kilka rodzajów sumienia:

1. **przeduczynkowe** – jest to ocena jakiegoś czynu przed jego dokonaniem; więc pokazuje mi, że czyn, którego chcę się dopuścić może wprowadzać pewien niepokój serca. Może zachęcać do czynu albo odradzać. Taki niepokój czuł w sobie Piłat, który „miał się” w sobie przed skazaniem Jezusa na śmierć krzyżową (por. J 18, 38-19, 15). Kiedy nie wiemy dokładnie, jak coś ocenić pod kątem moralnym, idźmy do słowa Bożego i nauki Kościoła. Tam szukajmy odpowiedzi.

2. **pouczynkowe** – dokonuje się wewnętrzna ocena popełnionego już czynu, ocenie tej towarzyszy albo zadowolenie z powodu dokonanego dobra, albo też niezadowolenie – *wyrzuty sumienia* – z powodu popełnionego zła. Tak właśnie działo się w sercu Piotra, kiedy po trzykroć zapał się Jezusa, po czym gorzko zapłakał (por. Mk 14, 66-72). Może więc ganić albo chwalić.

3. **prawidłowe – wrażliwe** – powinno reagować na najmniejsze uchybienia miłości do Boga i człowieka. Ukształtowane jest w świetle Bożego prawa i mocą Bożej łaski.

4. **skrupulanckie** – odzywa się u ludzi, którzy cokolwiek uczynią, patrzą na to z perspektywy grzechu. Takie sumienie nazywamy **wąskim**. Można to określić jako „robienie z igły wideł”. W swoim życiu skupiają się na drobiazgach. Czują ciągły niepokój sumienia. Ten typ sumienia określan jest jako **skrupulanckie, drobiazgowy**. To też nie jest prawidłowo ukształtowane sumienie, bo zapomina się o tym, co najważniejsze, że Bóg jest przede wszystkim miłosiernym i dobrym Ojcem, a nie skrupulatnym księgowym, który zapisuje i rozlicza nas z każdego drobiazgu.

5. **szerokie (laksystyczne)** – czasem mówi się, że ktoś ma sumienie jak ocean. Takie sumienie definiuje

się jako **szerokie (laksyzm)**, czyli takie, które wiele w sobie zmieści. Człowiek o takim sumieniu nie widzi zła, a jeśli już je dostrzeżę, nie czuje się za nie odpowiedzialny. Ktoś o takim szerokim sumieniu mawia zwykle *nikogo nie zabiłem, nikogo nie okradłem, z czego mam się spowiadać...* Ten rodzaj sumienia może dotyczyć tylko jednej dziedziny, np. alkoholizmu, zdrady czy flirtowania, nieuczciwości w pracy itp. Tacy ludzie potrzebują ożywienia życia duchowego poprzez sakramenty, czytanie Pisma Świętego, życiorysów świętych, modlitwę itd. Nierzadko potrzebują oni dobrego rachunku sumienia i spowiedzi generalnej.

Jak łatwo się domyślić, człowiek potrzebuje ciągłego formowania swojego sumienia. Łatwo popaść w którykolwiek z w/w rodzajów, jeżeli zapomni człowiek o modlitwie, zgłębianiu swojej wiary, lekturze Pisma Świętego. Grozi wtedy uśpienie sumienia czyli inaczej mówiąc zaślepienie lub ignorancja zawniona. Dziś coraz częściej spotykamy ludzi ochrzczonych, którzy nie znają podstaw wiary, przykazań kościelnych, zasad moralnych... I tłumaczą się tym, że nie wiedzieli, że to grzech. Jednak czy przy takim dostępie do źródeł, choćby w Internecie, usprawiedliwiona jest ich niewiedza, ignorancja? Należy słusznie powątpiewać. Obowiązkiem katolika jest pogłębianie wiary poprzez poznawanie jej. Dopiero, kiedy zaczniesz żyć w naszym sercu Chrystus, który jest światłem i prawdą, wtedy będziemy w stanie właściwie ocenić rzeczywistość (por. J 8, 12).

4. Ku konkluzji

Katechizm Kościoła Katolickiego w punkcie 1784 mówi: „Wychowanie sumienia jest zadaniem całego życia. Od najmłodszych lat wprowadza ono dziecko w poznawanie i praktykowanie prawa wewnętrznego, rozpoznawanego przez sumienie. Roztropne wychowanie kształtuje cnoty; chroni lub uwalnia od strachu, egoizmu i pychy, fałszywego poczucia winy i dążeń do upodobania w sobie, zrodzonego z ludzkich słabości i błędów. Wychowanie sumienia zapewnia wolność i prowadzi do pokoju serca”. Troszczył się o wychowanie i odpowiednie ukształtowanie sumienia bł. ks. Jerzy Popiełuszko. Pisał w listach z wojska do swego opiekuna duchowego, stawiał pytania, by rozwiązać wątpliwości.

My także jesteśmy odpowiedzialni za kształtowanie swoich sumień. W tym dziele kształtowania sumienia podstawową rolę pełnią rodzice. Oni są postawą i przekazywaniem wiary kształtują od początku sumienie dziecka. W tym wspierają ich rodzice chrzestni. W kształtowaniu sumienia znaczną rolę pełnią dziadkowie i rodzina. Następnie nauczyciele, katecheci, kapłani wspierają we właściwym ukształtowaniu sumienia. Na ukształtowanie sumienia wpływ ma w pewnym sensie każdy napotkany przez nas człowiek i całe społeczeństwo. Pamiętajmy o tym.

PONIEDZIAŁEK - 4 KWIETNIA

- 7⁰⁰ - Za + Jarosława Błażyczek
 9⁰⁰ - Za + Marię Nowobilską
 18⁰⁰ - Za + Weronikę i Władysława Blaut
 Za + Stefana Kupczaka z rodzicami: Marianem i
 Stefanią

WTOREK - 5 KWIETNIA

- 7⁰⁰ - Za + Annę Motyka z m. Karolem i zięciem Stani-
 sławem
 18⁰⁰ - Za + Jadwigę Nowak
 Za +Franciszkę Łoboziak w r.śm.

ŚRODA - 6 KWIETNIA

- 7⁰⁰ - O zdrowie dla Zofii Słowik
 16⁰⁰ - Za + Franciszka Dyrłagę w 34 r.śm.
 18⁰⁰ - Za + Stanisława Tondytko z rodzicami

CZWARTEK - 7 KWIETNIA

- 7⁰⁰ - Za + Helenę Tetlak
 18⁰⁰ - Za + Anastazję Wilk od sióstr z Róży Anny Sała-
 mun

PIĄTEK - 8 KWIETNIA

- 7⁰⁰ - Za + Annę Golec
 18⁰⁰ - Za + Anielę Greń w r.śm. z m. Franciszkiem
 Za + Katarzynę Szczotka od Urszuli i Wiesława
 Żołdak

SOBOTA - 9 KWIETNIA

- 7⁰⁰ - Za + Katarzynę Szczotka
 18⁰⁰ - Za + Jana Matlak z zięciem Leszkiem
 Za + Zygryda Wochnik

NIEDZIELA - 10 KWIETNIA

- 7⁰⁰ - Za + Helenę Dziedzic z synem Piotrem w r.śm.
 9⁰⁰ - Władysława Bogdał w 1 r.śm. z ż. Genowefa
 10¹⁵ - O zdrowie i bł. Boże dla członków Apostolstwa
 Dobrej Śmierci
 11³⁰ - Za + Mariana Brodka z ż. Anną
 17⁰⁰ - W int. Parafian

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

3.04.2016 r.

Dziś 2 niedziela wielkanocna czyli Miłosierdzi Bożego, która kończy czas oktawy wielkanocnej. Chrystus gromadząc nas w *pierwszy dzień tygodnia* na wspólnej modlitwie pragnie umocnić naszą wiarę i pomnożyć łaskę chrztu świętego. Staje między nami tak, jak pośród załęczonych apostołów w Wieczerniku i wobec zagrożeń tego świata mówi: *pokój wam*. Udziela również swojego Ducha, czyniąc nas apostołami Jego Zmartwychwstania.

Składka do puszek na diecezjalne radio Anioł Beskidów.

W przyszlą niedzielę **Niedziela biblijna**. Składka przeznaczona na cele charytatywne.

W najbliższy piątek o 18.30, tradycyjnie adoracja Najświętszego Sakramentu z modlitwą w powierzonych intencjach.

Liturgiczne obchody tygodnia:

W poniedziałek - 4 kwietnia - Uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Jest to Dzień Świętości Życia. Składka przeznaczona na Dom Matki i Dziecka.

Wyrażamy serdeczne podziękowanie za troskę o czystość kościoła, za złożenie ofiary 50 zł parafianom sprzątającym kościół w sobotę 19 marca: Elżbiecie Ligockiej.

Troskę o czystość kościoła powierzamy w sobotę 9 kwietnia [o godz. 8.00] parafianom: Urszuli Wróbel, Katarzynie Szuszc, Halinie Siedlak, Halinie Pietrasinie, Urszuli Piela, Aleksandrze Krzysztofek, Bogusławie Ślezińskiej, Edycie Cichockiej, Czesławie Ślezińskiej, Iwonie Zawada.

PONIEDZIAŁEK - 11 KWIETNIA7⁰⁰ - Za + Mirosława Duraj18⁰⁰ - Za + Piotra Kasperlika

WTOREK - 12 KWIETNIA7⁰⁰ - Za + Józefa Kocoń18⁰⁰ - Za + Antoniego Talika z ż. Anielą
ROCZEK: Miłosz Kalfas

ŚRODA - 13 KWIETNIA7⁰⁰ - Za + Barbarę Michalską16⁰⁰ - Za + Annę Golec18⁰⁰ - Za + Stanisława Pajestka w r.śm.

CZWARTEK - 14 KWIETNIA7⁰⁰ - Za + Piotra Liszkę18⁰⁰ - Za + Helenę Tetlak**PIĄTEK - 15 KWIETNIA**7⁰⁰ - Za + Katarzynę Szczotka18⁰⁰ - Za + Józefa Białożyta z ż. Krystyną
Za + Franciszka Skowron z synem Władysławem

SOBOTA - 16 KWIETNIA7⁰⁰ - Za + Rudolfa i Wiktorię Jarco18⁰⁰ - Za + Józefa Tetlak z synem Andrzejem
Za + Jana i Zofię Dziedzic

NIEDZIELA - 17 KWIETNIA7⁰⁰ - Za + Józefa Sobel9⁰⁰ - Za + Antoniego Szczotkę w 13 r.śm.10¹⁵ - Za + Stanisława Kubicę11³⁰ - Za + Karola Łoboziaka w r.śm.17⁰⁰ - W int. Parafian**OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE**

10.04.2016 r.

Dzisiaj 3 niedziela wielkanocna, która jest obchodzona jako *Niedziela biblijna*. Trwając w radości paschalnej stajemy przed ołtarzem Pańskim, aby oddać Barankowi cześć, moc, chwałę i błogosławieństwo. Chrystus zmartwychwstały, który okazał się apostołom nad Jeziorem Tyberiadzkim, staje przed nami, aby uczyć nas swoim słowem i karmić Ciałem.

Składka przeznaczona na cele charytatywne.

W przyszłą niedzielę składka przeznaczona na Seminarium Duchowne.

Wyrażamy serdeczne podziękowanie za troskę o czystość kościoła parafianom sprzątającym kościół w czasie Triduum Paschalnego: w **środę 23 marca**: Łukaszowi Gašiorowskiemu, Władysławowi Gašiorowskiemu, Krystynie Jarco, Jerzemu Grzegorzek, Janinie Jarco, Krystynie Sygut, Ewie Tetlak, Piotrowi Bednarz, Tomaszowi Zawada, Grzegorzowi Pawlus; w **piątek 25 marca**: Jolancie Tarasek, Stanisławie Figura, Monice Elżbieciak, Zofii Kamińskiej, Annie Czadankiewicz, Stanisławie Żyrek; w **sobotę 26 marca**: Wiesławowi Mika, Lucynie Sowa, Halinie Stanko, Grażynie Karpeta, Justynie Podejma, Małgorzacie Karpeta, Aleksandrze Zeman, Marii Śleziak, Małgorzacie Oczkowska, Arturowi Zagórski, Barbarze Tyrlik, Renacie Babickiej, Michałowie Zeman, Zofii Kupczak, Monice Karpeta.

Troskę o czystość kościoła powierzamy w **sobotę 16 kwietnia [o godz. 8.00]** parafianom: Halinie Witos, Alicji Łysoń, Barbarze Talik, Katarzynie Talik, Bożenie Talik, Ewie Kołodziej, Dorocie Piętka, Bernadecie Tetlak, Magdalenie Kitka, Barbarze Kitka.